

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

OSZUKANI "NA ZDALNY PULPIT" TYLKO W STYCZNIU STRACILI PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH

Data publikacji 10.02.2021

Oszuści działając metodą "na zdalny pulpit" nie odpuszczają. Tylko w styczniu Podlasianie chcąc zyskać lub zabezpieczyć swoje pieniądze przez Internet, stracili pół miliona złotych. Przesłupcy posługują się różnymi wariantami, ale cel jest jeden. Chodzi o to, by skłonić ofiarę do zainstalowania programu zdalnej obsługi urządzenia i dzięki niej zdobyć dane do konta bankowego.

Od początku roku przestępcy działając metodą „na zdalny pulpit” oszukali mieszkańców Podlasia na ponad pół miliona złotych. Najczęściej wykorzystywanym przez oszustów sposobem jest namawianie ofiary do skorzystania z usługi umożliwiającej szybkie pomnożenie gotówki, na przykład poprzez inwestycje w popularne dzisiaj kryptowaluty lub zabezpieczenie swoich pieniędzy przed utratą. W ten sposób złodzieje nakłaniają ofiarę do zainstalowania programu do zdalnej obsługi urządzenia. Fałszywy konsultant "wspiera ją" przez zainstalowaną aplikację, a następnie przelewa z konta pieniądze i może również zaciągnąć ekspresowe pożyczki. Sprawcy podczas rozmowy telefonicznej ze swoją ofiarą, często nakłania ją do przekazania otrzymanych z banku kodów jednorazowych. Przed ich udostępnianiem komukolwiek przestrzegają także wszystkie instytucje bankowe. Pokrzywdzeni sądzą, że zainwestowali, a na ich koncie za chwilę pojawi się większa kwota. Tak się jednak nie dzieje. Osoby, które straciły oszczędności życia, to często wcale nie seniorzy, a osoby około 30 roku życia, które powinny być dość dobrze zorientowane w kwestii płatności internetowych. Pomimo tego oszustom udaje się ich okradać.

Tylko wczoraj 31-letnia mieszkanka Białegostoku straciła blisko 60 tysięcy złotych. Jak ustalili policjanci, kobiet zdecydowała się na inwestycję na rynku kryptowalut. Zarejestrowała się w witrynie internetowej. Później zadzwonił do niej mężczyzna z informacją, że na założonym przez nią koncie są już pieniądze do odebrania. By uzyskać do nich dostęp, za namową mężczyzny, ściągnęła wskazaną przez niego aplikację. Realizując wskazówki dała przestępcy pełen dostęp do swojego konta. Oszuści, wykorzystując udostępnione dane osobowe, wypłacili z jej konta blisko 60 tysięcy złotych.

Natomiast pod koniec stycznia do mieszkańca powiatu białostockiego zadzwonił fałszywy konsultant z realnego numeru jednego z banków. Poinformował, że ktoś próbował wypłacić pieniądze z jego konta. Oszust podszywający się za pracownika banku, polecił mężczyźnie zainstalować aplikację, która będzie chronić jego pieniądze. Dzięki niej przestępca zdobył dane do logowania się na jego konta i zaciągnął kredyt na 27 tysięcy złotych.

Co robić by nie paść ofiarą oszusta?

- przede wszystkim kieruj się zdrowym rozsądkiem. Obietnica superatrakcyjnej inwestycji, to najczęściej metoda działania oszustów;

- pamiętaj, tylko posiadacz konta może się do niego logować i wykonywać transakcje. NIGDY NIKOMU nie udostępniaj swojego konta bankowego, danych logowania oraz kodów jednorazowych;
- jeśli „konsultant” proponuje Ci zainstalowanie oprogramowania typu Any Desk, możesz być pewien, że to oszustwo. Pracownik banku nie prosi o zainstalowanie tego typu oprogramowania;
- jeśli osoba podająca się za pracownika banku żąda zweryfikowania Twoich danych i danych konta lub zainstalowania jakiegokolwiek oprogramowania rozłącz się i zadzwoń do biura obsługi klienta Twojego banku.